

3 K miesięcznie
z odsyłką.

W Niemczech miesięcznie 2 m.
50 Ł; za granicą 4 fr

Cena numeru **12h**
pojedynczego

Reklamy otwarte są wolne od
opłaty pocztowej. — Redakcja
rękopisów nie zwraca i bezimiennych
listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partii socjalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem.

Redakcja i Administracja
Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków

Dział inseratowy:
ul. Grodzka L. 13, II. p.
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza
petitem pierwszy raz 40 h,
następny 30 h; w nadesłanym 1 K.

Interwencje posłów socjalistycznych w Wiedniu w sprawie kolejarzy i w sprawie aprowizacji. Niemcy zajęli Rostow. — Ukraińcy u dra Seidlera.

Interwencja posłów socjalno-demokratycznych w sprawie kolejarzy — w sprawie chleba dla miast.

We wtorek 7 maja b. r. udali się posłowie Daszyński, Dłamand, Klemensiewicz i Marek do p. ministra kolei bar. Banhansa w sprawie kolejarzy galicyjskich. Przedstawili położenie kolejarzy, którym w ostatnich czasach „Grupa gospodarcza” kolei nie mogła prawidłowo dostarczać chleba, przedstawili w prawdziwie świetle powody niezadowolenia, wskazali na skutki i wyłuszczyli żądania personalu. Pomogli również, poruszona dawniej, sprawę zapomóg dla kolejarzy z „Kolei północnej” w związku z uzyskanymi ustępstwami dla reszty kolejarzy galicyjskich.

Po godzinnej konferencji ustalono, że kolejarze mają odciąż dostawę żywności regularnie, że ministerstwo osobiście uda się do Galicji, aby zapoznać się szczegółowo z położeniem obecnym kolejarzy, że w sprawie usunięcia militaryzacji uczyni zarząd Kolei wszystkie potrzebne kroki. Podniesiono zachowanie się dyrektora lwowskiej dyrekcji, który pod żadnym względem nie dorósł trudnościom, zwłaszcza przez unikanie styczności ze swoimi podwładnymi.

W sprawie kolejarzy „kolei północnej” oznajmił p. minister, że przyznano im zapomogi ewakuacyjne aż po stację Oświęcim. Minister oświadczył, że udaje się we środę do Galicji. Co do militaryzacji oświadczył p. minister, że ma nadzieję, iż w najbliższym czasie militaryzacja zostanie cofnięta. Oświadczył dalej, że o uwieszczeniu mężów zaufania nic mu nie wiadomo.

Konferencje posłów socjalno-demokratycznych w sprawie chleba dla ludności miejskiej w Galicji odbywały się we wtorek, środę i czwartek. Pierwsza konferencja odbyła się z p. ministrem dla Galicji drem Twardowskim w parlamencie. Oprócz posłów socjalno-demokratycznych: Daszyńskiego, Dłamanda, Klemensiewicza i Marka wzięli w niej udział burmistrz Krakowa i Lwowa — p. Federowicz i dr Schleicher, nadto posłowie Rauch, dr Gross i Zieleński. Wynikiem konferencji były żądania: 1) przydziału pewnych powiatów Królestwa celem aprowizacji Krakowa i Lwowa, 2) przydziału ze zboża ukraińskiego po 2 wagony dziennie dla każdego z tych miast; 3) ponowienie żądania przyznanych już na kwietniowej konferencji 60 milionów funduszu zapomogowego dla miast galicyjskich, z czego dla Krakowa i Lwowa ma przypaść po 10 milionów kwartalnie; 4) udzielenie miejskiemu zakładowi kredytowemu w Krakowie 40 milionów koron tytułem pożyczki dla zakupu środków żywności dla miast; 5) zgodzenie się państwowego urzędu żywnościowego na dostarczenie z Węgier dla Galicji 1000 sztuk nierogacizny miesięcznie; 6) usunięcia natychmiastowego wszelkich utrudnień w ruchu granicznym i kolejowym dla zakupionych już przez miasta środków żywności z Ukrainy, a zwłaszcza ziemniaków z Galicji wschodniej; 7) instradowanie już w Podwołyckich wagonów z środkami żywności przeznaczonych dla Galicji.

W ciągu konferencji postanowiono udać się do referenta Nacz. Komendy Armii, celem uzyskania zgody władz wojskowych na te żądania miast galicyjskich.

General Hanaušek wobec przedstawień po-

słów wyraził zgodę władz wojskowych na zakupno dla miast galicyjskich zboża, - kasz i owoców strączkowych w ramach oznaczonego kontyngentu i wywóz ich do Galicji z Królestwa. W tym celu Nacz. Komenda doprowadzi do skutku porozumienie między general-gubernatorem w Lublinie a Urzędem żywnościowym.

Szereg konferencji ukończono w czwartek naradą u prezydenta ministrów dra Seidlera w obecności szefa Urzędu żywnościowego, prezydenta Paula. Ten ostatni złożył po przeprowadzonej dyskusji oświadczenie co do następujących punktów: 1) 60 milionów kwartalnie uznano jako przyznane jeszcze na konferencji kwietniowej; 2) zgadza się na zakupno zboża w Królestwie, a tylko co do ziemniaków oświadczy się później, tłuszczo nie wolno z Królestwa wywozić; 3) nie stawia przeszkód formalnych przywozowi żywności z Węgier do Galicji; 4) ziemniaki z Galicji wschodniej mogą pod kontrolą namiestnictwa być wywożone do Krakowa i Lwowa; 5) gotów jest do podwyżki liczby wagonów dla miast galicyjskich w razie wzmożenia się transportów z Ukrainy na 6 do 8 wagonów dziennie; 6) instradowanie wojskowe wagonów w Podwołyckich rozumie się samo przez się. Oświadczenie to składa się po porozumieniu się z Naczelną Komendą Armii.

Konferencja wykazała, że od dni dziesięciu przydzielono dla Galicji tygodniowo 57 i pół wagonów zboża, z czego 28 przypadać ma dla miast. Kraków i Lwów mają z tego otrzymać po 1 wagonie dziennie. Dotąd jednak ani Kraków ani Lwów nie otrzymały ani jednego wagonu!

Posel Klemensiewicz żądał przydzielenia dla Zagłębia Chrzanowskiego powiatu Olkuskiego.

Posłowie miejscy uchwalili odbyć we Lwowie dn. 14 b. m. osobną naradę co do rozdziału przyznanego dla miast zboża i co do środków żywności z Królestwa przybyć mających.

Pokój z Rumunią i głosy prasy wiedeńskiej.

Wojna z Rumunią najkrótszy miała przebieg: rozpoczęła się 27 sierpnia 1916 r.; ukończoną została zawarciem traktatu pokojowego 1 maja b. r.

„Nie jest to pokój porozumienia — pisze z racy tego traktatu „Arbeiter Zeitung” — który podpisano w Bukareszcie; z przesłanki zawarcia pokoju bez aneksji i kontrybucji nie zostało spełnione.”

Tę niesympatycznie brzmiące wyrazy: aneksja i kontrybucja ustępują narazie innej terminologii: mogą to być regulacje granic; względnie, jak to widzieliśmy z krajami nadbałtyckimi, przejawy „samostanowienia” narodów, dokonywanego przez korporacje jednostronnie uznane za zdolne do reprezentowania odnośnego kraju.

Zamiast niemodnych kontrybucji pojawiają się obecnie różne przymusy natury ekonomicznej; pojawia się forma taksy za oswobodzenie, lub pomoc w walkach wewnętrznych, o czym oficjalnie wspominało świeżo w związku z przewrotem na Ukrainie (wicekanc. Payer nazwał to „odszkodowaniem za pomoc zbrojną”); pojawiają się projekty „zatrzymania dóbr koronnych w oswobodzonych krajach” i t. p.

Otóż, wracając do Rumunii i opinii „Arbeiter Ztg.” czytamy w niej dalej: „Wprawdzie Rumunia nie zostaje zobowiązana otwarcie i wyraźnie do zapłacenia odszkodowania wojennego. Ale w utajonej postaci zostana na Rumunię przecież nałożone i świadczenia gospodarcze. Wołoszczyzna mianowicie pozostanie obsadzona przez wojska państw centralnych i utrzymanie armii okupacyj-

nej łącznie z rekwizycjami, przedsięwzięciem dla tejże armii, musi Rumunia opłacać. Nie mówiąc o tem, że umowy gospodarcze, których treść nie jest znana jeszcze, wedle informacji dzienników z Rzeszy niemieckiej, nałożą na Rumunię jeszcze cięższe zobowiązania.”

O regulacji granic wobec Rumunii pisaliśmy już z racy przedwstępnych preliminarzy pokojowych.

„Arb. Ztg.” przypomina jeszcze słowa Czernina, który przygotował był grunt do tego pokoju, że nie będzie on toczył walk o cele imperialistyczne czy aneksjonistyczne „ani własne, ani niemieckie”. Wówczas już wszechniemiecka prasa replikowała, że przecież Austro-Węgry same coś anektują, jakże mogłyby nie sekundować Niemcom w podobnych zamiarach. Co słuszne bowiem w Karpatach (względnie w Alpach transylwańskich) to przystoi i w Wogezach.

Natomiast wiedeńska prasa rządowa, usprawiedliwiając ów skok od głoszonych swego czasu teorii bezaneksjonizmu, dowodzi, że reguluje się granice bardzo delikatnie, zważywszy na specjalnie podstępne wystąpienie Rumunów.

„Fremdenblatt” podnosi zaś jako hasło tryumfalne, że stała się rzecz wielka: zrealizowano zasadę: Dunaj dla krajów naddunajskich — wolna żegluga dla wszystkich pobrażan; usunięcie przytem wszelkiego wtrącania się komisji międzynarodowej, do której wchodziły i państwa, z Dunajem nie związane: Anglia, Francja, Włochy.

W umowie z Rumunią uderza jeden ustęp: sprawa Dobrużanka. Część Dobruży, którą w sposób istotnie perfidny, zabrała była Rumunia w r. 1913 Rumunii, korzystając z jej zatargu z sojusznikami po ostatniej wojnie bałkańskiej i jej poprzedniego skrawiania się w walkach z Turcją — zwrócono Bułgarii.

Pozostała część Dobruży ma zostać ustąpioną wogóle gremium państw sprzymierzonych, z którem Rumunia pokój zawiera.

Nie stało się zatem w myśl życzeń Bułgarii, iżby cała Dobruża bezwarunkowo i od razu jej przypadła. Narazie oddano północny płat Dobruży do wspólnego depozytu. Widocznie chodziło państwom centralnym o to, aby mieć w ręku środek regulowania stosunków bałkańskich ponad głową Bułgarii. Środek, któryby Bułgarię mógł skłaniać do ustępstw.

Plany rządu rumuńskiego. — Rozwiązanie Izby.

Dekretem króla z dnia 8 maja rozwiązano Izbę rumuńską, a powołano nową na dzień 17 czerwca. W liście prezydenta ministrów do króla, w którym tenże uprasza o rozwiązanie Izby, zaznacza prezydent, że rząd uważa za rzecz konieczną przeprowadzić ratyfikację pokoju i że parlament obecny, jak się to już dwa razy stało, okazał się niezdolnym do pracy. Rozwiązanie to Izby nie oznacza zrzeczenia się przeprowadzenia reformy agrarnej i wyborczej, które wymagają powołania konstytuancy. Rząd wytyczył sobie jako dwa najważniejsze punkta swego programu: reformę agrarną i wyborczą.

Rozbrojenie i rozwiązanie legionów ukraińskich.

„Ukraińskie Słowo” donosi, iż „siczowi strzelcy” zostali rozwiązani za obstawanie przy wierności Radzie Centralnej.

„Strzelcy” owi stanowili załogę t. z. małej Rady, której posiedzenia odbywały się pod jej osłoną. Tam pojawiła się delegacja oficerów niemieckich z żądaniem, aby strzelcy poddali się bądź

komendzie niemieckiej, bądź hetmańskiej. W rokowaniach brał też udział sam hetman Skoropadski.

W przeciwnym razie mieli ich Niemcy rozbroić. Strzelcy siczowi zdecydowali się wówczas sami broń złożyć z warunkiem nieobecności przytem Niemców.

Zapewne, iż „strzelcy siczowi“ prócz nazwy swej niewiele podobieństwa mają z Siczą Zaporoską. Tak samo obecny „hetman“ bez wojska ze swym historycznym imiennikiem.

Ale ówczesny Skoropadski wspólnie z Rosyjanami (Buturlinem) burzył rzeczywistą ówczesną Sicz w odwet, iż Zaporozcy walczyli byli pod Poltawą w obronie Mazepy.

Rozwiązanie legionu ukraińskiego świadczy, iż polityka Niemiec, a za nią i Austrii stale szuka dogodniejszych dla niej, bo podatniejszych czynników ugodowych i „umiarkowanych“.

Kto pod ten strychulec nie podpada — tak czy inaczej zostaje eliminowany.

Na widowni wojny.

Na Zachodzie.

Dzienniki paryskie donoszą, że krytycy wojskowi koalicji spodziewają się

nowej ofensywy niemieckiej,

a to albo we Flandryi, albo też między Oise a Semme.

„Zuerich. Morgztg.“ donosi, że pod Verdun szaleje od kilku dni walka artylerii. Jak „Bas. Anz.“ stwierdza, to bój ten toczy się w odcinku Doumont, Toul i Nancy.

Urzędowy komunikat niemiecki wieczorny donosi:

„Na polu walki nie nowego“.

W odcinku Ypres i Baillieuł trwa dalej żywy ogień artylerii. Na południe od jeziora Dikbuscher udało się lokalne przedsięwzięcie niemieckich kolumn szturmowych, które wtargnęły w linie angielskie na wschodnim brzegu potoku Vyvez. Jednakowoż kontratak angielski zdołał się tutaj rozwinąć poza niemieckimi oddziałami i posunął się naprzód na drodze Renninghelt—Kemmel.

Zresztą wzdłuż reszty frontu panuje ożywiona działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych.

Front we Włoszech.

Dzienniki szwajcarskie spodziewają się lada dzień początku austro-węgierskiej ofensywy w dolinie Brenty i Piave.

Generał Foch, objęwszy niedawno naczelne dowództwo też i na froncie włoskim, ma w najbliższych dniach przeprowadzić inspekcję tego frontu — i jak donosi „Echo de Paris“ ma oświadczyć być obecnym przy przyjęciu nowych ośmiu dywizji amerykańskich, przybyłych na front włoski.

Komunikat austriacki donosi o ożywieniu się ognia artyleryjskiego w dolinie Piawe; odparto tu też silne włoskie przedsięwzięcia wywiadowcze.

Na Wschodzie.

Na północnem wybrzeżu morza Azowskiego, wojska niemieckie dotarły aż do ujścia Donu i zajęły Rostow nad Donem, wielkie przemysłowe miasto rosyjskie.

Nowy przeciwnik.

Ag. Havasa donosi:

„Nikaragua wypowiedziała wojnę Niemcom i ich sprzymierzeńcom“.

Kolejarze dyrekcyi krakowskiej o wypadkach lwowskich.

Dn. 7 b. m. odbyła się w Podgórzu-Płaszowie, w szkole kolejowej, konferencja kolej. dyrekcyi krakowskiej, w której wzięli bardzo liczny udział delegaci grup miejsc. organiz. centr., tudzież kół miejsc. galic. Związku urzędników, nadto reprezentanci kolejarzy kol. póln.

Konferencja zwołana została celem omówienia stanowiska, jakie zająć mają kolejarze zachodniej Galicji wobec wypadków w dyrekcyi lwowskiej. Przewodniczył tow. Packan. Pierwszy przemówił p. Kleinberger, reprezentant Związku urzędników, który odczytał nadesłane przez lwowski Zarząd Związku sprawozdanie z przebiegu zajść we Lwowie. Następnie zabrał głos tow. Kaczanowski, który w dłuższem przemówieniu przedstawił zajścia lwowskie, ich przyczyny, tudzież akcje, jaką u rządu i u wszystkich odpowiedzialnych czynników wdrożyła organizacja centr. wzgl. sekretaryat kraj. wraz z posłami soc. dem.

W dyskusyi przemawiali p. Bytomski (Stry,

zw. urzęd.), Sadowski (Tarnów, zw. urzęd.), tow. Dobrowolski (N. Sącz, c. o. k.), tow. Sarna (Jasło, c. o. k.), Multarzyński (Podgórze, c. o. k.), p. Bulsiewicz (Sącz, zw. urzęd.), tow. Mucha (Podgórze, c. o. k.), tudzież poseł tow. dr Bobrowski.

Wszyscy mówcy wyrazili w dyskusyi zgodę swą z taktyką sekretaryatu kraj., pochwalając stanowisko, jakie w sprawie lwowskich zajść zajęła centr. organizacja kol., względnie sekretaryat kraj.

Uchwalono wreszcie jednogłośnie następującą rezolucję:

Konferencja delegatów grup miejscowych centralnej organizacji kolejarzy, tudzież reprezentantów kół miejscowych Związku urzędników okręgu krak. odbyła dn. 7 maja b. r. w Podgórzu po wysłuchaniu sprawozdań, złożonych przez reprezentanta Zw. urzędników p. Kleinbergera, tudzież przez sekretarza centr. organizacji tow. Kaczanowskiego w sprawie zajść we Lwowie, jakoteż wdrożonej w tym względzie przez centralną organizację, tudzież związek urzędników akcyi, uchwała:

1. Konferencja pochwała w zupełności stanowisko, zajęte w tej sprawie przez organizację centr., względnie kraj. jej sekretaryat i wyraża tej organizacji za to swe zaufanie; zarazem aprobuje konferencja stanowisko, jakie w tej kwestyi zajął związek urzędników, wyrażając nadzieję, że Związek postępować będzie zawsze w porozumieniu i wspólnie z kraj. sekretaryatem organizacji centr.;

2. Ze względu na to, iż ostatni ruch we Lwowie i wogóle na kolejach galic. nie był żadnym strajkiem z góry planowanym, lecz mimowolnym prostym odruchem głodnego personelu, nie mogącego (mimo chęci) z powodu wyczerpania pełnić służby, protestuje konferencja przeciw fałszywemu denuncjowaniu tego personelu przed rządem i komendą armii, tudzież przeciw wszelkim wyjątkowym zarządzeniom, jakie na personal dyrekcyi lwowskiej zupełnie niefortunnie spadły — i wyraża nadzieję, że zarówno nac. kom. armii, jak i rząd po stwierdzeniu właściwych przyczyn zajść lwowskich znieśnie natychmiast wszystkie wyjątkowe zarządzenia przeciw kolejarzom, tudzież uwolni tych, którzy do wojska zostali powołani i w ten sposób przyczyni się do uspokojenia wzburzonych umysłów;

3. Konferencja wzywa mężów zaufania, by wszędzie uważali na to, żeby personal kolejowy na własną rękę bez wiedzy sekretaryatu organizacji centr., a urzędnicy bez wiedzy związku nie wszczynali nigdzie żadnej akcyi, za którą organizacja centr., względnie Zw. urzędników nie mógłby przyjąć żadnej odpowiedzialności, lecz we wszystkich przypadkach stosowali się ściśle do wskazówek, jakie po porozumieniu się organizacja centr., względnie jej krajowy sekretaryat wyda dla personelu, a Związek urzędników dla urzędników;

4. Kolejarzom lwowskim a specjalnie powołanym do wojska kolegom wyraża konferencja swą najgorętszą sympatię, stwierdzając, że personal galicyjski gotów jest każdej chwili udzielić kolejarzom dyrekcyi lwowskiej stosownego poparcia.

Z ostatniej chwili.

Obecnie pokój na podstawie porozumienia — niemożliwy.

B. Reutersa donosi: Lord Curson oświadczył w angielskiej Izbie wyższej, że w obecnej chwili pokój na podstawie porozumienia jest niemożliwy, ponieważ kraj znajduje się w chwili najbardziej krytycznej, jaką kiedykolwiek знаła historia. — Myśl, że pokój taki mógłby być teraz zawarty, jest chimerą. Pokój w Brześciu Litewskim i pokój z Rumunią rozpraszają wszelkie złudy. Tak długo jak duch niemieckiego militarysty nie ustąpi, Anglia nie może spodziewać się, by mogła osiągnąć pokój honorowy i trwały na podstawie porozumienia.

Bójka w wiedeńskim „Rathauskeller“ między Czechami a Niemcami.

W „Morg. Ztg.“ czytamy:

„Wczoraj wieczorem przyszło do olbrzymiego skandalu w wiedeńskim „Rathauskeller“.

Czeski poseł Stanek znajdował się tam na kolacyi wraz z wielu innymi postaciami i dziennikarzami czeskimi. Nagle w przeciwnym końcu sali powstał jeden z gości i wezwał obecnych, by „nie pozwolili się Czechom prowokować“. Powstał zgiełk i tumult, a gospodarz lokalu wezwał posła Stanka do opuszczenia lokalu. Goście na sali żądali też, by Stanek opuścił restaurację. Ponieważ Stanek opiera się, przyszło do żywej wymiany słów, a w końcu do bójki.

Poseł Stanek opuścił wtedy salę.

Poseł Wolf wygłosił następnie przemówienie, poczem odśpiewano: „Wacht am Rhein“.

Czescy posłowie postanowili powyższe zajście przedstawić prezydentowi ministrów — i prosić go, by zrezygnował wobec tego z nadziei zaopatrzenia Wiednia w morawskie kartofle; ludność bowiem jest wzburzona tem zajściem.

Przed aneksją terytorium Serbii.

Przez „strategiczną poprawę“ austro-węgierskiej granicy w pokoju bukareszteńskim, zaanektowano na rzecz Węgier około 400 km. kw. górskiego terenu, wraz z wszelkimi przełęczami i przejściami w Alpach Transylwańskich, oraz około 600 km. kw. na rzecz Austrii, t. j. Bukowiny.

Przez aneksję „Żelaznej bramy“ pod Orsova uzyskała Austria, bezpośrednio i dogodnie połączenie z Bułgarią.

Nie wystarcza to jednak zaborczym apetytom aneksjonistów.

Oto w „Morgen Ztg.“ czytamy wiadomość, że uzyskana łączność Austrii z Bułgarią ma w przyszłości rozszerzyć się przez regulację granicy serbskiej na rzecz Bułgarii.

Chodzi tu zdaje się o cały wschodni brzeg rzeki Morawy; terytorium to miałoby poprawić granicę strategiczną Bułgarii i zabezpieczałoby Austrii możliwość bezpośredniej komunikacji z Sofią i Konstantynopolem.

Sprawy partyjne.

O mieszkaniu dla delegatów na kongres. Upraszają się towarzyszy o zgłaszanie mieszkań dla delegatów na kongres w sekretaryacie partyjnym ul. Dunajewskiego 5. Obiady (po 3 K) zostały dla delegatów zamówione. Zresztą urządzony będzie bufet.

Delegaci, reflektujący na umieszczenie w mieszkaniach prywatnych lub w hotelach, oraz na obiady, powinni je natychmiast zamawiać w sekretaryacie partyjnym.

Obchód 100 rocznicy urodzin Karola Marksa.

Staraniem krak. komisji oświatowej P. P. S. D. odbędzie się

Uroczysty Poranek

w niedzielę, dn. 12 maja, o godz. 10 w sali Związku stow. robotniczych (Dunajewskiego 5) z następującym programem:

I część.

1. Słowo wstępne: tow. poseł I. Daszyński;
2. Marks w historii socjalizmu: red. K. Czapliński;
3. Marks a kwestya polska: tow. dr G.

II część.

Śpiew: p. Irma Radowska;
Deklamacja: p. Pytlińska-Konopnicka;
Skrzypce: p. Baruch;
Fortepian: p. Buchner.
(Akompaniament: p. Leszczyński).

Towarzysze! Wszyscy musicie przybyć na tę uroczystość, poświęconą naszemu wielkiemu nauczycielowi!

KRONIKA.

Kraków, piątek, 10 maja.

Komisja teatralna miejska ustaliła na swoim ostat. posiedzeniu definitywnie program letniego sezonu operowego, upoważniając p. T. Trzcieniego jako kierownika do zawarcia umów i potrzebnych zarządzeń.

L. Śleszak, sławny tenor, przybywa do Krakowa na jeden koncert, który odbędzie się staraniem krak. Biura koncertowego. Bilety u p. Rudnickiego.

O barwy litewskie. W „Dzien. Wileńskim“ czytamy, że Rada litewska od dnia 25 z. m. odbywa plenarne narady nad sprawami natury politycznej, tudzież organizacji wewnętrznej. Rada zaakceptowała wniosek komisji specjalnej, ustalającej barwy narodowe i chorągiew państwową litewską. Chorągiew państwowa ma być czerwona z pogonią białą pośrodku. Chorągiew narodowa natomiast ma się składać z barw poziomych: żółtej, zielonej i czerwonej; na pasie żółtym (górnym), w rogu przy tronie, lub też na pasie zielonym (środkowym) pośrodku, może być też biała pogoń w czerwonym polu.

Ze zbiórki w dniu 5 maja 1918 przesyłają kolejarze ze Skawiny kwotę 240 K z przeznaczeniem na legionistów internowanych w Huszt.

Na T. S. L. zebrano 3 maja 25 K od byłych legionistów na kursie oficerskim na Węgrzech.

Koniec ery parlamentarnej w Austrii.

Wiedeń, 6 maja.

W marcu 1914 odbyła Izba posłów ostatnie posiedzenie przed trzyletnią przerwą w swej działalności. W marcu 1918 odbyło się ostatnie posiedzenie Izby przed obecnym odroczeniem. W roku 1914 po odroczeniu przyszło zamknięcie Izby o raz paragraf 14. Czy dziś także wypadki pójda tym torem? Wszystko jakgdyby wskazuje, że tak. Rząd, wprowadzając, zakłada się na wszystkie świętości, zwłaszcza wobec przedstawicieli niemieckiej partii socjalno-demokratycznej, że o powrocie do absolutyzmu nie myśli, że pauza w obradach parlamentu nie potrwa dłużej, niż kilka tygodni i że ma służyć jedynie przygotowaniu gruntu dla owocnej dalszej działalności przedstawicielstwa ludu. Ale gdyby nawet szczerze tych zapewnień była wyższa ponad wszelką wątpliwość, to i tak stosunki okazałyby się silniejsze od wszelkich dobrych zamiarów rządu.

Wszak ten sam rząd dra Seidlera przez swe wypowiedziane formalnie zarządzenia — ustanowienie obwodów w Czechach i represye przeciw poludniowym Słowianom — uniemożliwił w zupełności spokojną sesję Rady państwa. Ostatni rok parlamentaryzmu austriackiego wykazał bowiem dowodnie, że Rada państwa może obradować tylko tak długo, jak długo wszelkie drażliwe kwestie polityczne, zwłaszcza narodowe, są wyeliminowane. Parlament austriacki nie jest wcale podobny do normalnego ciała ustawodawczego. Jest raczej kongresem reprezentantów poróżnionych z sobą narodów, którzy w czasie zawieszenia broni zebrał się na pertraktacje. Rokowania te dotyczyły w czasie sesji wojennej 1917—1918, — rzecz niezmiernie charakterystyczna — wyłącznie spraw bieżących, nie zaś kwestyi zasadniczych, których rozwiązanie umożliwiłoby trwałą pokój narodowy w Austrii. Próby postawienia takiej kwestyi, mianowicie reformy konstytucji austriackiej, na porządku dziennym spełziły na niczem. Nie było bowiem podstawy do układów. Żądania narodów walczących z sobą, Niemców z jednej, Czechów i pol. Słowian z drugiej strony, wydawały się stawiać nie mniej, niż wzajemne pretensye entente'y i mocarstw centralnych. Zakulisowo próby konwersacji pomiędzy Niemcami i Czechami, propagowane zwłaszcza przez niektórych koła wysokiej arystokracji, nie wydały większego rezultatu niż rozmowy hr. Armanda z hr. Reventera. Ponieważ parlament austriacki ma cechy raczej kongresu międzynarodowego (ma którym, jak wiadomo, obowiązuje zasada jednomyślności), przeto zabiegi rządu o t. zw. większość nie mają żadnego sensu. Żaden z narodów austriackich nie zgodzi się na to, by jego żywotne interesy były naruszone przez majoryzację ze strony innych narodów. Próby takiej majoryzacji mogą doprowadzić do gwałtownego rozbitcia parlamentu.

Tymczasem rząd dra Seidlera pod naciskiem Niemców zdobył się na czyny, będące formalnym wypowiedzeniem wojny Czechom i pol. Słowianom. Ustanowienie starostw obwodowych (Kreis-hauptmannschaften), odgraniczonych narodowościowo, którym przekazano część dotychczasowych agend namiestnictwa, jest przez Niemców i Czechów uważane jako pierwszy krok do podziału Czech. Przeciw podziałowi, stanowiącemu zasadniczy punkt programu niemiecko-narodowego, Czesi będą walczyć wszystkimi środkami. Według najnowszych wiadomości, ma się utworzyć 9 obwodów czeskich i 6 niemieckich. Pierwotnie projektowano utworzenie dwóch obwodów mieszanych, Pilzno i Budziejowice. Atoli obwody mieszane były możliwe tylko w razie utrzymania jedności administracyjnej Czech. Teraz więc, by utworzyć drogę podziałowi, oba obwody mieszane podzielono na czeski i niemiecki. Połączenie obwodów niemieckich w kraj koronny Deutsch-Bohmen nie napotka na żadne trudności techniczno-administracyjne.

Podczas gdy w Czechach dążenie Niemców do podziału kraju spotyka się z dobrowolnym, czy przymusowym poparciem rządu, podobne tendencje pol. Słowian do odłączenia słoweńskich części Styrii i Karyntyi mają być surowo ścigane. Akademia nautyczna (żeglarska) w Tryeście ma być zniemczona mimo, że ludność żeglarska Austrii składa się wyłącznie z Włochów i pol. Słowian, Niemców zaś wśród niej niema wcale.

Jaka będzie odpowiedź pol. Słowian na te zarządzenia, można sobie łatwo wyobrazić. W każdym razie przyczynią się one w wysokim stopniu do porozumienia pomiędzy Włochami i pol. Słowianami.

Dr Seidler okazał się mimowoli doskonałym pomocnikiem niedawnego kongresu słowiańskiego w Rzymie.

Gdyby nawet drowi Seidlerowi udało się skłębic nieznaczna większość w Izbie posłów, złożoną z niemieckich narodowców, chrześcijańsko-społecznych i Koła Polskiego (!), to i tak nie miałby się poco pokazywać w parlamencie.

Sceny z czasów Badeniego prawdopodobnie byłyby zabawką w porównaniu z powitaniem rządu w Izbie po wspomnianych powyżej aktach w Czechach i na Poludniu. Liczyć na to, że po sześciu tygodniach umysły się uspokoją, jest najwyższą naiwnością, jak słusznie zaznacza „Arbeiter Ztg.”.

Czesi i pol. Słowianie to nie Koło Polskie.

Dlatego obecne odroczenie parlamentu należy uważać tylko jako prolog do nowego okresu rządów absolutystycznych. Jakoż Niemcy narodowi otwarcie dążą do nich. Albowiem tylko absolutyzm może urzeczywistnić marzenie o niemieckiej Austrii. Jest to gra bardzo ryzykowna.

Absolutyzm, występujący pod znakiem narodowo-niemieckim, będzie miał do czynienia nie tylko z wszystkimi narodami niemieckimi Austrii, lecz także z niemiecką klasą robotniczą.

Odezwa zarządu partii i niemieckiego klubu socjalno-demokratycznego grozi otwarciem walki w razie zastosowania paragrafu 14. Ponieważ przewidywane budżetowe upływa z dniem 30 czerwca, przeto najpóźniej w połowie czerwca musi się parlament zebrać, albowiem paragraf 14 wejść w życie. W dziejach Austrii będzie to data niezwyklej wagi.

Ukraińcy u dra Seidlera. — „Nadzieje” dra Seidlera. — Ukraińcy oczekują rozwiązania kwestyi wsch.-galicyjskiej.

Wiedeń, 10 maja.

„Korrespondenz Austria” donosi: Na zaproszenie prezydenta ministrów dra Seidlera zjawili się dziś u prezydenta gabinetu komisyja parlamentarna klubu ukraińskiego. Dr Seidler omawiał z nimi sytuację parlamentarną i udzielał wyjaśnień o zamiarach rządu, przyczem motywował wydanie rozporządzeń co do starostw okręgowych w Czechach koniecznością państwową, przedstawiając dowody, że nowy podział żadną miarą nie dotknie interesów politycznych i narodowych ludu czeskiego (?), lecz przeciwnie przyniesie korzyść tak dla Niemców, jak dla Czechów, ułatwiając urzeczywistnienie myśli państwowości. Minister prezydent dał wyraz nadziei, że nastąpi uspokojenie i akonsolidowanie stosunków stronnictw w parlamencie i że będzie możliwem utworzyć stałą większość parlamentarną i utrzymać Izbę zdolną do pracy. Skoro będą widoki, że tak się stanie, rząd niemieckiego parlamentu powołać. Jest osobistym życzeniem prezydenta ministrów i jego szczerem dążeniem, aby stało się to jak najrychlej. Zastępcy posłów ukraińskich oświadczyli drowi Seidlerowi, że nie mogą na razie określić swego stanowiska wobec programu naszkicowanego przez niego i że wyczekują rozwiązania kwestyi wsch.-galicyjskiej, poczem dopiero definitywnie się oświadcza.

Oświadczenie polskie w sejmie pruskim.

Podczas rozpraw nad projektem reformy wyborczej do Sejmu pruskiego, zabrał w Sejmie głos poseł polski Korfanty i złożył następujące oświadczenie:

„Przedłożone wnioski zawierają rozporządzenia wyjątkowe przeciw Polakom, które działać muszą podniecająco. Polacy pod względem kulturalnym i narodowym są w związku z całością. Jeśli w zgodzie z Niemcami żyć mamy, żądamy uznania naszej narodowości i zupełnego równouprawnienia dla naszego narodu. Nigdy nie przystaniemy na to, abyśmy byli po polsku mówiącymi Prusakami. Pod względem prawnopństwowym jesteśmy obywatelami państwa pruskiego. Jeżeli nam atoli, panowie, odmawiacie przynależności do wielkiego narodu polskiego, nigdy nie przyjdzie do zgody. Na program ministra zgodzić się nie możemy, gdyż nie zapewniamy nam równouprawnienia. Polityka kolonizacyjna, jak dotąd uprawiana była i jak w przyszłości ma być uprawiana, nie zgadza się z pojęciami równouprawnienia. Zwalczałyśmy ją zawsze jako ustawę wyjątkową. Nigdy nie zrezygnujemy z naszego żądania co do wolnego rozwoju kulturalnego.

Większość niemieckiego narodu dotychczas politykę względem Polaków tak samo potępia, jak my. Żołnierze Niemcy, którzy razem z Polakami swą krew przelewali, nie zrozumieją tego, że w tej kwestyi ustanawia się rozporządzenia wyjątkowe. Wy, panowie (mowca zwraca się ku prawicy), używacie sprawy polskiej, jako tarcia przeciw równemu prawu wyborczemu. Lecz równe prawo wyborcze przejść, a wtedy nam także sprawiedliwość dostanie się w udziale”.

Kontrrewolucyjna akcja w Azji wschodniej.

Odezwa Cziczierina. — Konflikt z koalicją.

Wiedeń, 9 maja.

Komisaryat ludowy dla spraw zagranicznych w Moskwie przesłał następujący komunikat przedstawicielom rządów zagranicznych w Moskwie:

Już od dłuższego czasu poinformowany jest rząd sowieński o intrygach i wojskowych przygotowaniach spiskowców antirewolucyjnych, zgromadzonych w Pekinie, którzy przybrali miano samozwańcze „Autonomicznego rządu sybirskiego”. Już dawniej podaliśmy do ogólnej wiadomości, że mała grupa (nieuczynawna przez robotników) dółców uciskających lud i wyzyskiwaczy gromadzi się w Azji wschodniej i innych stronach,

pokładając swe nadzieje na obcych bagietach i znalazłszy współczujące echo wśród imperyalistów rozmaitych krajów. Znalezione podczas rewizji we Władywostoku u agenta pekińskich spiskowców Kolobowa dokumenty, dają zupełny obraz przyjaznych stosunków

między pekińskimi konsulami koalicji i delegatami pekińskimi. Przygotowują oni przewrót przy pomocy wschodnio-azjatyckich antirewolucyjnych sił, które okazały gotowość dla wkręcenia swojego panowania nad narodem na nowo ujarzmionym, użyć obcej inwazyi.

Komisaryat ludowy dla spraw zewnętrznych podaje do wiadomości wszystkich zagranicznych przedstawicieli w Moskwie, że w nocy, skierowanej do przedstawicieli Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej dnia 25 kwietnia, wezwał rządy tych mocarstw,

aby 1) odwołały wnieśli w te sprawy konsułów;

2) przedsięwzięły natychmiast publiczne dochodzenia ich czynności; 3) głośno i wyraźnie podały do wiadomości rządu sowieńskiego swoje stanowisko do band antyrewolucyjnych spiskowców do którego t. zw. autonomicznego sybirskiego rządu i innych analogicznych ugrupowań.

Komisaryat ludowy dla spraw zagranicznych Cziczierina.

Z miasta.

Brak kart na kawę. Od dłuższego czasu nie wydaje magistrat kart na kawę wojenną. W sklepach kawa się psuje z powodu długiego leżenia, a kupcy nie mogą jej sprzedawać, gdyż konsumenci nie mają kart. Jeśli niema kart, to magistrat powinien w inny sposób unormować sprzedaż kawy wojennej, aby można ją było dostać.

Tymczasowy komitet związku kelnerów podaje do wiadomości, że poufne zebranie towarzyszy kelnerów odbędzie się dnia 11 bm. w sobotę o godzinie 12 i pół rano, w lokalu związku stow. robotniczych Dunajewskiego 1. 5, na które to zebranie wzywa się kelnerki i starszych chłopców.

W Kolegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 1. 39) odbędzie się w sobotę, 11 b. m. o g. 7 wiecz. wykład prof. dra Józ. Reissa o twórczości J. S. Bacha; przy fortepianie Miecz. Muenz.

Wydział Tow. Artystów polskich „SZTUKA”

ma zaszczyt zawiadomić, że w niedzielę dnia 12 maja o godz. 11 przedpoł. w gmachu Tow. Sztuk Pięknych na placu Szczepańskim nastąpi otwarcie **XXI WYSTAWY „SZTUKI”** Wstęp 2 kor.

Dr Marya Kragen-Schuldenfreiowa

b. sekundaryuszka szpitala św. Łazarza

ord. w chorobach wewnętrznych od g. 2—4 w Krakowie, przy ul. Stradom 25, I p. Leczenie lampą kwarcową. — Analizy lekarskie.

ZAKŁAD TECHN. DENTYSTYCZNY

ARTURA GOLDMANNA przeniesiony

na ul. Sławkowską 1. 30 Godziny przyjęć od 9 do 12 i od 3 do 6-taj.

Wojenna Centrala Handlowa w Krakowie

oddział: „Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej” przenosi z dniem 17 maja 1918 biura swe do Lwowa, ulica Jagiellońska L. 7.

Od dnia 21 maja b. r. należy wszelką korespondencję skierowywać pod nowym adresem:

Lwów, Jagiellońska 7.

Adres telegraficzny: „Pecus—Lwów”.

8 HALERZY

(za kartkę korespondencyjną) kosztuje tylko mój główny katalog, który na żądanie darmo wysyła:

Pierwsza Fabryka zegarów

JAN KONRAD

c. i k. nadworny dostawca
Brux Nr. 1873. (Czechy).

Niklowe lub stalowe Anker zegarki K 26—, 28—, 30—. Białe metalowe (głównie srebro), goldonowe lub stalowe remont. podwójnie kryty K 35—, 40—, 50—, 60—, Budziki K 16—, 18—, 20—. 3-letnia gwarancja. Wysyłka za pobraniem. Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

NADESZŁO

500.000 farb

do farbowania materyi, jedwabiu i t. p.

1 paczka wystarcza na 250 gr. materyi. Cena 60 hal. Opis użycia w języku polskim.

L. WEINDLING,
Kraków, Grodzka 26, tel. 1596
Skład farb i perfumeryi.

1 korona tygodniowo
można sobie tylko w miejscu spłacać u

S. ZAHNA w Krakowie
przy ulicy Floryańskiej 31
dostawcy Związku c. k. urzędników państwowych, wszelkie jubilerskie przedmioty srebrne i złote oraz wszelkiego rodzaju zegary i zegarki z najświeższych fabryk, z 5-letnią gwarancją, po nader niskich cenach. Zamówienia z prowincyi uskutecznią się tylko za poprzednim nadesłaniem należytości.

Dzieje męczeńskie
Podlasia i Chełmszczyzny
L. Wasilewskiego

wydanie II. znacznie rozszerzone, z mapką — poleca:

Centralne Biuro Wydawnictw
w Krakowie, Gołębia 20.

Cena egzemplarza 2 K 80 h. Do nabycia w Biurze i we wszystkich księgarniach. Katalogi nakładowe wysyłamy na żądanie darmo i oplatnie. Wysyłka na pocztę połową tylko za uprzednim nadesłaniem należytości i 60 h na opłatę pocztową.

Kupuję garderobę męską
używaną i t. p.

Korespondentkę napisać do
L. SCHMAUSA,
Kraków, Szeroka 22.

Do sprzedania

około 30 cetnarów kapusty kiszzonej najlepszej jakości, oraz około 15 cetn. cebuli po bardzo niskich cenach. Wiadomość: S. Grünberg, Prądnik Czerwony, Nr. 121, obok Krakowa.

Kupię zaraz bilard

używany, w dobrym stanie, samowar porządny na herbatę, szafę grającą, lampę wiszącą i 8 lamp ściennych. — Zgłoszenia składać do Hopsa i Salomonowej, Kraków, Szczepańska 9.

Uzdolnione panny w krawie-damskiej znajdują stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. **J. Müller, Kraków, Grodzka 43,** wejście od ul. Senackiej 8, III. sklep od rogu.

Kilka zdolnych prasowaczek

do garderoby
poszukuje pralnia „WISŁA”
Podgórze, Nadwiślańska 10.
Warunki płacy bardzo korzystne.

Zdolnego pomocnika fryzjerskiego

pod korzystnymi warunkami
przyjmie zaraz lub od 15 maja
Zakład fryzjerski **ADOLFA GOTTIEBA** ul. Długa 38.

Egzaminowany maszynista

monter, znający się na wszelkich maszynach i lokomobilih Wolfa, wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia pod „Maszynista” przyjmuje Dział inzeratowy „Naprzodu”, Kraków, Grodzka 13.

Potrzebna służąca jako stróżka domu

i do innych robót, otrzyma całodzienny wikt, osobne mieszkanie i wynagrodzenie według umowy. Wiadomość u właściciela w sklepie korezennym ul. Długa 11 A.

Magazyniera i kantorzystki

poszukuje
F. LORD, Biuro techniczne,
Kraków, Lubicz 1.

Dziewczynkę

do roznoszenia przyjmie księgarnia w Hotelu Saskim, ul. Sławkowska 3.

Znajdzie zaraz posadę egzaminowany

maszynista-palacz

Zgłoszenia z podaniem warunków:

Polskie Zakłady Garbarskie
Kraków, Dunajewskiego 1.

Osoba do naprawiania bielizny

na jeden lub dwa tygodnie potrzebna. Wiadomość: ulica Lubomirskiego 27, III piętro na prawo, między godz. 12 a 2.

Przyjmie chłopca

do praktyki pierwsza krajowa pracownia malarstwa szklanych, trawienia na szkło i lakiernictwa galanterijnego — Tadeusz Laszkiewicz, Kraków, św. Marka 8.

Korespondentka (izraelitka)

polsko niemiecka, stenotypistka, obznajomiona z pracami biurowymi, zostanie natychmiast przyjęta do biura handlowo-przemysłowego. — Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13.

Panienkę

znającą się na robotach włosowych i znającą początki czesania, poszukuje Zygmunt Lamensdorf, Kraków, ulica Sławkowska 11.

Panny sklepowej

do działu medycznego, możliwie rutynowanej.

Pomocnika handlowego

do działu toaletowego poszukują zjednoczone firmy **DROBNER—KRAKÓW.**

„Maść arabska”

leczy parchy, świerzbę i liszaje u koni, bydła, świń i psów.

Zatwierdzona przez Urząd Zdrowia. Cena 10 kor. Główny skład na Królestwo Polskie: Aptoka J. Kasprzykowskiego w Radomiu; na Lublin: Skład materiałów aptecznych Magierskiego i Turczynowicza, Krakowskie Przedmieście. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

KURSA PRAWNICZE „LEGES”

Kraków, ul. Karmelicka 45,

przygotowują w krótkim czasie do wszystkich egzaminów prawniczych. Nauka zbiorowa i indywidualna.

Dla P. T. Wojskowych osobne komplety.

Dla zamiejscowych system korespondencyjny.

Informacje od 11—12 rano i od 2—4 popołudni.

Zegarmistrz specjalista

Wykonuje wszelkie reperacje zegarków kieszonek i ściennych wszelkich marek i systemów precyzyjnych. — Posiadając długoletnią praktykę w pierwszorzędnym firmach szwajcarskich oraz krajowych, ręczy za dobre i solidne wykonanie powierzonych mu reperacji. Ceny przystępne. Na żądanie przysyła i odstawia powierzone roboty do domu. Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą.

Szymon Borer

Kraków, Dietłowska 1, (w pobliżu Skatki).

Pot nóg, pach i rąk

Znakomite wyniki.

Nasza nowa pasta „Fussol” usuwa pocenie się nóg, pach i rąk w ciągu kilku dni na zawsze bez wpływów szkodliwych. „Fussol” jest środkiem wypróbowanym i setki listów dziękczynnych znajdują się w naszych rękach. „Fussol” jest środkiem niezawodnym i tanim. Słoik wystarcza i kosztuje tylko kor. 4— za zaliczką kor. 4.60.

W Krakowie u firmy Reim i Ska, Rynek główny; w Tarnowie w drogueryi Bracha; w Bielsku w drogueryi Polaczka do nabycia. — Skład główny „Fussollu” w Białej (Galicya). Wysyłka do pola i do Królestwa Polskiego za poprzednim nadesłaniem należytości.

Fabryka M. Peterselma, Kraków-Grzegórzki

zamieniona na Spółkę udziałową pod firmą

Fabryka maszyn rolniczych „Odlew”

wzywa wszystkich robotników, którzy w niej dawniej pracowali, o zgłoszenie się w celu zwolnienia ich z wojska do pracy we fabryce.

„GOR”

Zakład dla aprowizacji miasta Krakowa i okolic
Sienna 7,

Kupuje wszelkie towary spożywcze i codziennego użytku. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie między godz. 11—12 w południe, oraz 4—5 po południu.

Egzamina uzupełniające (Ergänzungsprüfung)

dokładne i sumienne przygotowanie do

egzaminu uzupełniającego na c. k. jedn. ochot. oraz do matury.

Wojskowych urlopowanych przygotowuję w obrębie uzyskanego urlopu. Własne skrypta i podręczniki. Honorarium umiarkowane.

Zgłoszenia pod „Egzamina uzupełniające”, Kraków, Karmelicka 46.

Do sprzedania tanio

2 domy drewniane l. p. jeden kryty dachówką drugi papą, rurki gazowe, rury betonowe kanałowe, muszle porcelanowe pisuarowe, 2 kramy betonowe, deseniowa posadzka mozaikowa, 500 sztuk cegły ostro palonej kanalizacyjnej w „Oleandrach” przy Parku Jordana.



W pięciu minutach można z jednego kawałka

LURION

KREMU WOSKOWEGO

NA OBUWIE

1/4 klg. najlepszego kremu na obuwie wygotować.

Cena 2 korony.

Wszędzie do nabycia!

Oryginalna recepta:

Rzuca się kostkę „LURIONU” kremu woskowego na obuwie do 1/4 litra wody, miesza się go, aż do zagotowania, następnie zdejmuję się z pieca i po kilku minutach mieszania wlewa się do zamkniętego naczynia. Płyn tężeje w kilku minutach i jest gotowy

1/4 klg. najlepszej jakości kremu na obuwie, który nawet w największym gospodarstwie na jeden miesiąc wystarcza.

Sposób użycia jest na każdej kopercie podany i dla każdego łatwo zrozumiały.

Skład fabryczny i wyłączna sprzedaż

LURIONU

KREMU WOSKOWEGO

NA OBUWIE

Abteilung der Montanwachswerke A. G.

Wien, I. Bezirk, Franz Josefskai 7/9.

(Industriepalast).